

Dolnośląski Festiwal Architektury DoFA'15

DEBATA „Miasto płynie”

8 października, godz. 18.00-20.30

Kino Nowe Horyzonty, ul. Kazimierza Wielkiego 19a-21, sala 4, I piętro

W tym roku badaniom teoretycznym i interwencjom praktycznym w ramach długofalowego projektu „Akupunktura miasta”^{*} poddaliśmy rejon ul. Zawalnej – uznając go za papierek lamusowy podejścia do wody w mieście. Jako przedmiot analiz, warsztatów, konsultacji społecznych i wreszcie konkursu architektonicznego łączy on w sobie wszystkie cechy, z którymi borykają się miasta zlokalizowane nad wodą, a szczególnie Wrocław.

Wały przeciwpowodziowe, most łączący północny fragment miasta z centrum, przystanek komunikacji publicznej oraz pozostałości zabudowy stanowią wyzwanie dla zagospodarowania tego miejsca, leżącego na styku z dużym osiedlem mieszkaniowym Różanka, które powinno sprzyjać funkcjom zarówno publicznym, jak i tym bardziej kameralnym, adresowanym do okolicznych mieszkańców. Ten „niczyj” teren powinien nabrać własnej tożsamości i stać się miejscem o różnorodnym przeznaczeniu dla miasta i jego użytkowników. Działania związane z analizą potencjału okolic ul. Zawalnej odbyły się pod koniec maja, a ich rezultaty będą pomocne zarówno w trakcie seminarium, jak i w debacie publicznej, do której pragniemy Państwa zaprosić.

Wrocław ma bardzo różnorodne środowisko związane z wodą, z przepływającymi przezeń ciekami. Nie tylko Odra odgrywa tu znaczącą rolę, lecz także Bystrzyca, Ślęza, Widawa, Dobra i Zielona oraz 20 mniej ważnych cieków, które cechują się dużą „specjalizacją”. Każda z tych rzek pełni inną rolę i powinna mieć swój udział w kształtowaniu krajobrazu – korytarza wodnego oraz związanych z nim atrakcji wzbogacających dzielnicę i całe miasto. Czy stolica Dolnego Śląska ma świadomość i plany, jak różnicować charakter tych korytarzy wodnych? To pytanie istotne w trakcie opracowywania wytycznych dla aktualizowanego *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia*.

Z wielu przykładów skutecznego rozwiązywania problemów wynikających ze styków miasta z wodą za wzorcowe można uznać wrocławskie wyspy, zwłaszcza te historyczne: Piasek, Młyńska, Słodowa czy Bielarska. Inne, takie jak Kępa Mieszkańska, dobrze się zapowiadały i wciąż dobrze się zapowiadają. Na razie dominuje tu zasada, że im dalej tym... może być lepiej? Może, tym bardziej że te bliżej są już skończone i zagospodarowane, a ze względu na nobilitujące sąsiedztwo prezentują wysoki standard, a te, które właśnie się budują, ocenimy za parę lat. Choć entuzjazmu nie widać!

Wrocławski Węzeł Wodny ma ogromny potencjał. Wymaga tylko kompleksowego podejścia i bardzo zdecydowanej koordynacji. Port Miejski, Popowice, Stocznia Rzeczna, zimowiska barek Osobowice I i II – to spuścizna po bujnej handlowej przeszłości Odry jako rzeki spławnej, otoczonej głównie terenami obsługującymi ruch rzeczny. Nikt w tamtych czasach nie myślał kategoriami „pięknej” rzeki. Ani w Londynie, ani w Amsterdamie, ani w Hamburgu, gdzie słowo *Hafencity* musiałoby oznaczać coś zupełnie innego. Jak przekształcać akweny i tereny na styku, jak dobierać funkcje i jak kształtować krajobraz? Krajobraz od wody i na wodę. Bo to przecież dwie, jakże różne, strony tego samego medalu. Wrocławski Węzeł Wodny to

także śluzy: Bartoszowice, Miejska, Mieszkańska, Opatowice, Piaskowa, Rędzin, Różanka, Szczytniki i Zacisze oraz jazy: Psie Pole i Szczytniki, obsługujący kanały Miejski, Nawigacyjny i Powodziowy, nie licząc Odry właściwej i różnych odnóg. W jaki sposób eksploatować i eksponować te istotne dla węzła i dla historii Wrocławia urządzenia?

Rzeka, jako siła natury, musi być oddzielona od terenów zagospodarowanych. Wały stanowią o bezpieczeństwie, odcinając jednocześnie rzekę od miasta. Jak zatem zagospodarować wały i przestrzenie po obu ich stronach? Jak gospodarować terenami uznanymi za zalewowe? Wiemy przecież, jak to było w poprzednich latach – dwie powodzie wskazały na „zanik” pamięci w trakcie decyzji lokalizacyjnych.

Mosty są najbardziej niezbędnym elementem infrastruktury komunikacyjnej. Liczba przepraw mostowych i ich rozmieszczenie decydują o jakości życia w mieście, pozwalając łączyć szybko i sprawnie. Łączą one wprawdzie brzegi, ale jednocześnie rozcinają szlaki spacerowe, stanowiąc barierę dla poruszających się wzdłuż wałów. Kiedyś nie stanowiło to problemu, bo ruch był umiarkowany i można było przekraczać drogi w dowolnym miejscu. Dziś jednak, gdy wymogi bezpieczeństwa nakazują przekraczanie dróg na przejściach dla pieszych, odległość skrzyżowań od przepraw mostowych obniża standard korzystającym z nabrzeży.

Przykłady innych miast, które potrafiły wykorzystać dziedzictwo przemysłowe i przywrócić je tkance miejskiej, pokazują, że można to robić na dwa sposoby. Przykład Hafencity z Hamburga, Borneo Sporenburg z Amsterdamu czy wreszcie najwcześniejsze działania Dockland z Londynu pokazują „miejską” wersję tych przekształceń. Zagadnienie prezentowane w wykładzie inauguracyjnym DoFA'15 wskazuje na odmienną tendencję, a mianowicie na wprowadzanie do przestrzeni miasta natury oraz na zmianę tradycyjnego, „twardego” kształtowania przestrzeni i wprowadzanie obok tych rozwiązań monumentalnych także „czegoś dla ludzi”. Kąpieliska, plaże, boiska do siatkówki plażowej, lokowane w samym sercu Berlina, to cenna lista pomysłów na „zmiękczenie” miasta i wzbogacenie oferty adresowanej nie tylko do mieszkańców stolicy Niemiec, lecz także wszystkich użytkowników.

Jaką drogą powinien pójść Wrocław i jakie atrakcje zaproponować? – oto podstawowe pytanie do debaty na temat sposobu wykorzystania wody w dużym mieście.

dr inż. arch. Maciej Hawrylak
prezes SARP Wrocław
dyrektor generalny DoFA

*Projekt „Akupunktura Miasta” jest realizowany w ramach programu architektonicznego Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016 i dofinansowanego ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, których dyspozytorem jest Narodowe Forum Muzyki. Projekt jest realizowany we współpracy z Biurem Festiwalowym Impart 2016, który jest organizatorem obchodów ESK Wrocław 2016.